

LUX FILM DAYS

3 FILMY
24 JĘZYKI
28 KRAJÓW



© Komplizen Film

WESTERN

Film Valeski Grisebach
Niemcy, Bułgaria, Austria



WESTERN

FILM VALESKI GRISEBACH

Grupka niemieckich robotników zostaje wysłana do Bułgarii, gdzie ma zainstalować turbinę hydrauliczną w sercu suchego i górzystego regionu na południu, w pobliżu granicy z Grecją. Rozbijają obozowisko w pobliżu leżącego na uboczu miasteczka i zaznaczają swoją obecność, wywieszając flagę państwową – gest dominacji, który miejscowym wydaje się nieco prowokujący.

Tak zaczyna się trudne współistnienie tych dwóch grup, które (prawie) nie znają nawzajem swoich języków... Meinhard (jak się dowiadujemy – były żołnierz Legii Cudzoziemskiej, a obecnie robotnik budowlany szukający zarobku) uczyni jednak pierwszy krok, okazując mieszkańcom miasteczka otwartość i życzliwość. Przez to coraz bardziej oddala się od kolegów, zamkniętych w sobie, przekonanych o własnej wyższości i niewykazujących empatii w stosunku do innych. Od niezręczności aż po chwilę rzeczywistej wspólnoty – Meinhard, antybohater bez rodziny i bez punktu zaczepienia, integruje się jak potrafi z tym światem tak innym od własnego.

ZARYS SYTUACJI

Konfrontując grupę niemieckich robotników z mieszkańcami peryferyjnego miasteczka w Bułgarii, niemiecka reżyserka Valeska Grisebach unaocznia nam wielkie różnice społeczno-ekonomiczne i kulturalne między państwami Unii Europejskiej. Akcja jej filmu toczy się w Europie – młodej, ciągle jeszcze budowanej i pełnej kontrastów. Wprowadzie kontakty są oczywiście źródłem bogactwa na płaszczyźnie międzyludzkiej, jednak ujawniają się w nich również różnice wartości, kodów i zachowań prowadzące do mniej lub bardziej podskórnych nieporozumień i konfliktów.

Z kontaktów tych rodzi się wyraźnie odczuwalne napięcie dramatyczne, które opadnie dopiero pod koniec filmu, gdy mieszkańcy miasteczka zjawiają się w obozowisku Niemców, aby wziąć udział w zabawie, gdzie muzyka i taniec będą uniwersalnym językiem. Konieczność pokonania uprzedzeń, szacunek i otwarcie na drugiego człowieka stają się więc zasadniczym tematem *Westernu*, który krytykuje protekcyjność i zdobywcze nastawienie w stosunku do uboższych partnerów.

PEWNEGO RAZU NA WSCHODZIE

Aż do momentu przystąpienia do Unii Europejskiej w 2007 r. Bułgaria stanowiła dla krajów zachodniego rodzaju *terra incognita*, wciąż jeszcze silnie kojarzonej z dawnym blokiem radzieckim, choć ten rozpadł się ćwierć wieku wcześniej. W swoim podejściu do stosunków międzyludzkich *Western* ukazuje rozdzźwięk między dwoma światami, którym jeszcze nie udało się znaleźć wspólnej europejskiej tożsamości. Godne uwagi jest, że niemieccy robotnicy od razu urządzają się w nowym miejscu tak, jak gdyby znajdowali się na podbitej ziemi – wywieszają flagę państwową, aby ostentacyjnie zaznaczyć swoje panowanie na niewielkim terenie, na którym będą obozować do czasu zakończenia robót; Meinhard przywłaszcza sobie konia, którego bierze za dzikiego, a który w rzeczywistości należy do Adriana, wuja Wanka; Vincent zachowuje się niestosownie wobec dziewcząt, które przychodzą kąpać się w rzece, i nie waha się odciąć miasteczko od skąpych zasobów wody,





© Komplizen Film



© Komplizen Film



© Komplizen Film

jak gdyby potrzeby przybyszów były priorytetowe, ważniejsze od potrzeb miejscowej ludności; nocą zakłócając ciszę, jeżdżąc po miasteczku samochodem terenowym, aby narzucić swoją pełną wyższości obecność i zniechęcić ewentualnych intruzów do zbliżania się do terenu budowy...

W filmie Valeski Grisebach odnajdujemy typowe wątki westernowe: Meinhard, samotny kowboj o nieprzeniknionej twarzy, jeżdżący konno na oklep, nieurodzajne pustynne tereny o malowniczym krajobrazie, miasteczko z pylistymi ulicami i kawiarnią zamiast saloonu, gdzie zabija się czas, pijąc rakiję i grając w karty na pieniądze, stojące przeciwko sobie dwie grupy, z których jedna czuje się bardziej rozwinięta i cywilizowana od drugiej: „Te miasteczka to jak podróż w czasie” – powie jeden z Niemców, oglądając okolicę zza kierownicy swojego samochodu terenowego...

W tym klimacie podejrzliwości Meinhardowi szczęśliwie udaje się złagodzić szok towarzyszący spotkaniu nacechowanemu wrogością i niezrozumieniem. Mimo bariery językowej potrafi on nawiązać kontakt z miejscowymi i okazywać im swego rodzaju empatię, która nie spodoba się jego niemieckim kolegom. Na przykład staje po ich stronie, gdy pewnego wieczoru Vincent wpada na pomysł przejścia wody przeznaczonej dla miasteczka. Meinhard wyjaśnia wtedy, że woda, racjonowana z powodu suszy, została już rozdzielona między trzy miejscowości. Vincent nie słucha jednak argumentów Meinharda i brutalnie go atakuje, gdy ten oddala się w ciemności; uznaje bowiem, że samo napomknięcie o trudnościach sąsiadów oznacza, że Meinhard staje przeciw własnej grupie. Uwzględnianie interesu drugiej strony, całkowicie nieobecne w rozumowaniu szefa budowy, wydaje się faktycznie owocem relacji stopniowo nawiązujących się między Meinhardem a mieszkańcami miasteczka, co wyraźnie wskazuje na znaczenie dialogu – istotnego nie tylko z indywidualnego, lecz także ze społecznego punktu widzenia, gdyż umożliwia zdobycie niezbędnych informacji, bez których współistnienie nie jest możliwe.

TRUDNE SPOTKANIE

Wkrótce następuje przerwa w budowie, a tym samym przerwa dla robotników. Ciężarówka, która ma przywieźć 40 ton żwiru niezbędnego do dalszych prac, spóźnia się, a małej niemieckiej ekipie zajęcia dostarczają głównie słońce, rzeka i alkohol. Krajobraz filmowany z oddali powolnym ruchem kamery oraz głosy owadów towarzyszą oczekiwaniu robotników, których życie płynie teraz w zwolnionym tempie. Sam Meinhard spędza jednak dużo czasu w miasteczku i uczestniczy w pracach jego mieszkańców: budowie kamiennego murka, suszeniu liści tytoniu... Życie wydaje się nabierać nowego sensu dla tego wykorzenionego, dość tajemniczego mężczyzny, którego tożsamości nie jesteśmy do końca pewni (twierdzi, że był żołnierzem Legii Cudzoziemskiej, jednak nic, co dzieje się w filmie, nie potwierdza tego z całą pewnością) i który nie znajduje w pełni swojego miejsca ani w obozowisku, ani w miasteczku. Ciągłe wędrówki między tymi dwoma miejscami, najczęściej wieczorem lub w nocy, kilkakrotnie stanowią dla reżyserki okazję, by ożywić elementami zaskoczenia i przemocy przeważającą w filmie atmosferę zastoju.

Sceny analogiczne do tej, w której Vincent rzuca się na Meinharda i przewraca go, gdy ten idzie sam w ciemnościach, pojawiają się jeszcze trzykrotnie. Po raz pierwszy, gdy Wanko skacze na Meinharda z ciężarówką; obydwaj przewracają się,

jednak sytuacja szybko obraca się na niekorzyść nastolatka, który mdleje. Przez cały czas, gdy Wanko jest nieprzytomny, widz zastanawia się nad motywem jego działania i nad tym, jak zareagują mieszkańcy miasteczka, gdy zobaczą Meinharda niosącego jego bezwładne ciało. Wanko odzyskuje jednak przytomność i dowiadujemy się, że chciał po prostu zażartować z Meinharda, którego uważa już za przyjaciela. Mamy więc do czynienia z epizodem niczym nieumotywowanym, bez poważnych konsekwencji, który jednak wprowadza element stresu uwypuklający stałe napięcie utrzymujące się między dwiema społecznościami. Pod koniec filmu Meinhard pada ofiarą kolejnej napaści, również pod osłoną nocy. Po tym, jak nie zgodził się oddać mieszkańcom miasteczka kwoty, którą ten wygrał od niego nieuczciwie, trzech mężczyzn rzucają się na niego, biją go, a następnie wrzucają go do rzeki i uciekają. Przemoczony Meinhard spędził noc tam, gdzie go porzucono, a nazajutrz rano zabiorą go mieszkańcy miasteczka jadący na zabawę organizowaną w niemieckim obozowisku. Wreszcie, gdy wieczór trwa w najlepsze, Meinhard zostaje raz jeszcze zaatakowany przez jednego z mieszkańców, który oskarża go o romans z dziewczyną z miasteczka. Mężczyźni przechodzą do rękoczynów i ponownie Meinhard zostaje powalony na ziemię. „Tak już jest w miasteczkach... Wszystko może się zdarzyć!” – mówi mu Adrian, który przyszedł uspokoić go po tej napaści.

Rytm *Westernu* wyznaczają więc dwie odrębne płaszczyzny czasowe: czas dzienny, dość płynny, charakteryzujący się opanowaniem i uładzeniem w stosunkach międzyludzkich, oraz czas nocny, charakteryzujący się pewną dzikością, brutalnym i nagłym rozładowywaniem napięć skumulowanych wokół głównego bohatera. Meinhard (budzący nieufność zarówno swoich współpracowników, a szczególnie swojego szefa Vincenta, który czuje się zdradzony, jak i mieszkańców miasteczka, którzy nie rozumieją, dlaczego uparcie próbuje się zintegrować, i w pewien sposób mają mu za złe brak dystansu) ogniskuje na sobie faktyczną problematykę filmu, czyli wszelkie trudności rzeczywistego spotkania grup ludzi, których pomimo wspólnej tożsamości politycznej dzieli wszystko – gdzie oprócz woli otwarcia się na drugiego człowieka potrzebne są najpierw szacunek i ostrożność.





© Komplizen Film

KWESTIE DO ROZWAŻENIA

- Na początku filmu Vincent zabiera młodej Bułgarce kapelusze, który wpadł do rzeki, i wykorzystuje to, by jej dokuczyć, a ostatecznie nawet wypycha ją pod wodę. Pod koniec – podobna scena rozgrywa się wokół niemieckiej flagi, która dostała się w ręce Bułgarów. Jaki sens widzicie w zestawieniu tych dwóch scen, symetrycznych i analogicznych?
- „Czego tu szukasz?” – pyta Adrian Meinharda na sam koniec filmu, oddając mu nóż, który Meinhard dał na pamiątkę jego siostrzeńcowi Wankowi. W świetle informacji, których dostarcza film, zastanówcie się nad pytaniem: czego może szukać Meinhard w tym niegościnnym miejscu, gdzie życie zaczyna się i kończy na miasteczku, gdzie wiadomości ze świata zdają się nigdy nie docierać, gdzie brakuje nie tylko pracy, lecz także rozrywki w postaci zajęć kulturalnych czy sportowych?
- W filmie zawarto kilka zawaolowanych aluzji do historii kraju czy jego sytuacji gospodarczej. Czy przypominacie sobie te aluzje? Co wnosi ten kontekst do opowieści o spotkaniu mieszkańców bułgarskiego miasteczka i niemieckich robotników?



© Komplizen Film

les grignoux



KINO EUROPEJSKIE BLIŻEJ EUROPEJCZYKÓW

Dzięki nagrodzie LUX, której szesznastoleczna edycja przypadła w 10. rocznicę jej powstania, nadal prezentowana jest zadziwiająca różnorodność gatunków i stylów obecna w filmach młodych, utalentowanych reżyserów europejskich. Parlament Europejski ma zaszczyt przedstawić trzy filmy ubiegające się o NAGRODĘ LUX 2017:

120 UDERZEŃ SERCA (*120 battements par minute*), film Robina Campilla, Francja

KREW SAAMÓW (*Sameblod*), film Amandy Kernell, Szwecja, Norwegia, Dania

WESTERN, film Valeski Grisebach, Niemcy, Bułgaria, Austria

Filmy te ciepło i inteligentnie poruszają aktualne tematy i nawiązują do spraw będących obecnie przedmiotem zainteresowania w Europie. Ich bohaterowie otwierają oczy na otaczający ich świat, aby lepiej zrozumieć rzeczywistość oraz społeczeństwa i wspólnoty, do których należą. Opowiedzenie tych historii wyrafinowanym językiem kinowych emocji pozwala wyeksponować jakość i różnorodność kina europejskiego, a także jego znaczenie dla budowania wartości społecznych i wspólnot kulturowych. Zapraszamy do obejrzenia filmów podczas 6. edycji DNI FILMOWYCH LUX.

NAGRODA FILMOWA LUX

Kultura odgrywa podstawową rolę w budowaniu społeczeństw.

Z tą myślą Parlament Europejski zainaugurował w 2007 r. NAGRODĘ FILMOWĄ LUX. Pragnie w ten sposób poprawić obieg filmów europejskich w Europie i zapoczątkować ogólnoeuropejską debatę o ważnych kwestiach społecznych.

NAGRODA FILMOWA LUX jest niezwyklej inicjatywą. Większość koprodukcji europejskich jest pokazywana wyłącznie w krajach, z których pochodzą, i nieczęsto rozpowszechniana poza ich granicami, nawet w samej Unii, tymczasem NAGRODA FILMOWA LUX oferuje trzem europejskim filmom unikalną możliwość opatrzenia napisami w 24 językach urzędowych UE.

Laureata NAGRODY FILMOWEJ LUX wyłonią w głosowaniu posłowie do Parlamentu Europejskiego; wyniki głosowania poznamy 15 listopada 2017 r.

DNI FILMOWE LUX

NAGRODA FILMOWA LUX dała początek DNIOM FILMOWYM LUX. Od 2012 r. trzy filmy konkurujące o NAGRODĘ FILMOWĄ LUX są prezentowane szerokiej europejskiej publiczności podczas DNI FILMOWYCH LUX.

Za pośrednictwem DNI FILMOWYCH LUX zapraszamy do przeżycia wyjątkowego wydarzenia kulturalnego wykraczającego poza granice państw. W okresie od października do grudnia możesz dołączyć do kinomanów z całej Europy, uczestnicząc w projekcjach trzech filmów w jednym z 24 języków urzędowych Unii Europejskiej. Nie zapomnij zagłosować na ulubiony film za pośrednictwem naszej strony internetowej luxprize.eu lub na naszej stronie na Facebooku!

SPECJALNA NAGRODA PUBLICZNOŚCI

Specjalna nagroda publiczności to nagroda przyznawana przez widzów w ramach konkursu NAGRODA FILMOWA LUX. Nie zapomnij zagłosować na jeden z trzech filmów do 31 stycznia 2018 r.! Być może otrzymasz od Parlamentu Europejskiego zaproszenie na międzynarodowy festiwal filmowy w Karlowych Warach w lipcu 2018 r., by ogłosić tytuł filmu wyróżnionego specjalną nagrodą publiczności.

OBEJRZYJ,
WEŹ
UDZIAŁ
W DEBACIE
I ZAGŁOSUJ!



@luxprize



#luxprize

LUX
PRIZE
.EU

REŻYSERIA: Valeska Grisebach

SCENARIUSZ: Valeska Grisebach

OBSADA: Meinhard Neumann, Reinhardt Wetrek, Syuleyman Alilov Letifov, Veneta Frangova, Vyara Borisova

ZDJĘCIA: Bernhard Keller

PRODUCENCI: Jonas Dornbach, Janine Jackowski, Maren Ade, Valeska Grisebach, Michel Merkt

PRODUKCJA: Komplizen Film, Chouchkov Brothers, Coop99 Filmproduktion, KNM i ZDF-Das Kleine Fernsehspiel

ROK: 2017

CZAS TRWANIA: 119'

GATUNEK: Fikcja

KRAJ: Niemcy, Bułgaria, Austria

JĘZYK ORYGINAŁU: niemiecki, bułgarski, angielski

Tekst opracowano w sierpniu 2017 r.



